

REFLEKSJA W CIENIU KORONAWIRUSA

Podobno życie na ZIEMI – Błękitnej Planecie rozwinęło się w ciągu trzech miliardów lat. W tym okresie pojawiły się na jej powierzchni tysiące form biologicznego istnienia.

Jednak w każdej chwili tylko dwie z nich mogą zagrozić ludzkiej cywilizacji:

LUDZIE i WIRUSY.

Człowiek jest najbardziej skomplikowanym tworem biologicznego istnienia. Natomiast wirus stanowi formę najprostszą z najprostszych.

Co ich łączy? Chyba to, że są na naszej planecie swego rodzaju pasożytami, które bez umiaru niszczą to, dzięki czemu mogą żyć. Jedyna różnica jest taka, że wirusy są od człowieka o wiele bardziej skuteczne. Wirusów jest mnóstwo odmian. Mutują się nieustannie, zmieniają swoją strukturę chemiczną i są formą niezwykle agresywną, nośnikiem bez ciała – atakują dosłownie wszystko. W obecności wirusa żadna istota nie jest bezpieczna: ani ludzie, zwierzęta, rośliny a nawet bakterie. Właśnie teraz doświadczamy spustoszenia przez COVID-19.

Te mikroskopijne potwory, niewidzialni zabójcy istnieją aby się namnażać, powielać i atakować. Są przyczyną większości chorób nękających ludzkość. O pochodzeniu wirusów mało wiemy – pojawiają się nie wiadomo skąd, wywołują epidemie – pandemie coraz to nowych chorób.

Wirus jest pasożytem i nie wiemy jak go skutecznie eliminować. Jest dużo zakażeń, nie mamy odporności na niego. Świat walczy z Coronavirusem – są różne jego odmiany, a ten w 2020 roku jest nowy. Nie wynaleziono dotąd skutecznej szczepionki, no i potrzeba dużo testów klinicznych aby otrzymał licencję i pomagał ludzkości.

Tempo rozprzestrzeniania wzrasta. Prognozy epidemiologów i wirusologów przewidują, że pandemia obejmie 60-70 % populacji. Refleksja podpowiada, że wirusy działają; mogą działać z pewnym rozumnym zamysłem.

Istnieje wiele hipotez

– jedna z nich mówi, że wirusy odgrywają szczególną rolę w ewolucji życia na Ziemi, której podstawą jest genetyczna zmienność osobników. Badacze odkryli, że czasem wirus może wnieść do komórki nie tylko własne geny, ale również podczepione do niego komórki innego organizmu.

W ten sposób może odbywać się wymiana i mutowanie genów. Świat bakterii powiązany jest za pomocą tzw. „banku informacji genetycznej wirusów” – to największa tajemnica wirusów, dzięki której mają możliwość dotarcia do komórek wszystkich organizmów żywych na naszej planecie.

Obecnie, w pandemicznym zagrożeniu nasuwa się pytanie: dlaczego w toku ewolucji nie wykształcił się sprawny system obronny. Dlaczego organizm człowieka tak łatwo wpuszcza śmiertelnego wroga do swojego wnętrza? Dlaczego natura wytwarza wciąż nowe wirusy, które przechytrzają ludzką inteligencję, jakby chciały uśmiercić ludzkość Błękitnej Planety?

Warto się zastanowić: a może NATURA doszła do wniosku, że jedyną obroną przed wyniszczeniem życia na Ziemi w ANTROPOCENIE – epoce człowieka, jest unicestwienie gatunku ludzkiego, który degraduje PLANETĘ, – jest na niej tylko gościem a stał się intruzem.

Bywało przecież tak miliony lat wcześniej...

Może wirusy stanowią system obronny dla ZIEMI?

Artykuł z książki: / w przygotowaniu do druku /



77

Postscriptum

Dla Portalu Seniorów www.wmoimobiektywie24.pl